Żłobek i przedszkole na wakacje. Miejsc brak!

data aktualizacji: 2022.07.01 autor: Joanna Młynarczyk



– Staramy się tworzyć grupy zbliżone wiekowo, a zajęcia nie polegają na nauce i wprowadzaniu nowych treści czy liter, ale są swobodniejsze – plastyczne, ruchowe, sportowe, zabawa na powietrzu, żeby dzieci czuły, że są wakacje – mówi Beata Pacocha, dyrektor z Przedszkola Zielony Zakątek. (fot. Joanna Młynarczyk)

Zainteresowanie wakacyjną opieką w skierniewickich przedszkolach i w żłobku jest duże. Niestety nie wszystkie chętne dzieci znalazły w nich miejsce. Listy rezerwowe, które są tworzone, nie dają gwarancji rodzicom, że jednak miejsce będzie.

– *Mam na full wszystkie grupy wypełnione* – mówi Beata Pacocha, dyrektor Przedszkola Zielony Zakątek w Skierniewicach. – *Na liście jest 225 dzieci, czyli tyle, ile miejsc na wakacje. W tej grupie jest 160 naszych dzieci z Zielonego Zakątka, oraz 70 maluchów z innych przeszkoli. Każda grupa może być powiększona maksymalnie o 3 dzieci, w tym dzieci ukraińskie. Na liście rezerwowej mam 6 osób, ale zobaczymy, co da się dla nich zrobić* – mówi Beata Pacocha.

Zielony Zakątek pracuje na 90 procent obsady kadry i każde przedszkole w mieście podobnie. Nauczyciele wykorzystują urlopy. Placówka w sierpniu będzie miała przerwę.

Rodzice przedszkolaków już od września, czyli od początku roku szkolnego, mieli możliwość

zastanowienia się, czy chcą skorzystać z opieki wakacyjnej. Do 15 czerwca każde przedszkole zbierało od rodziców deklaracje.

– *Tak dużo chętnych dzieci na wakacje jeszcze nie było, w minionych latach tworzyliśmy po sześć, siedem grup, a w tym mamy osiem i jeszcze listę rezerwową* – mówi Beata Pacocha, dyrektor Zielonego Zakątka. – *Ponieważ tych miejsc jest mało, to proszę rodziców, żeby informowali nas, jeśli dziecko zachoruje lub wyjedzie na wakacje i nie potrzebują opieki przedszkolnej dla swojej pociechy, wówczas będzie mogło z niej skorzystać dziecko z listy rezerwowej* – dodaje.

W przedszkolu, w wakacje, brak czesnego. Rodzic płaci tylko za wyżywienie podczas pobytu dziecka w placówce. Jeśli dziecko nie uczęszcza, rodzic nie płaci.

Brak miejsc na wakacje także w miejskim żłobku, ale jak zapewnia dyrektor, wszystkie chętne dzieci znalazły opiekę.

– *W lipcu, w siedzibie głównej na Rawskiej przebywają dzieci chętne z filii żłobka przy ul. Wańkowicza, natomiast w sierpniu z filii przy ul. Pomologicznej. Dzieci ze żłobka przy ul. Rawskiej, z racji dużego rozmiaru placówki, nie jesteśmy w stanie nigdzie zmieścić, w związku z czym informujemy rodziców, że muszą sami zapewnić im opiekę w wakacje* – mówi Marzena Krawczyk, dyrektor Żłobka Miejskiego w Skierniewicach. – *Już w styczniu udostępniamy taką informację* – podkreśla.

Rodzice ze żłobkiem umowę podpisują do 30 czerwca. Potem, na wakacje zobowiązani są ją aneksować.

– *Ponieważ dwie placówki są bardzo małe, a jedna jest bardzo duża, to z tej dużej rodzice muszą sobie zorganizować opiekę wakacyjną nad dziećmi. Dosyć wcześnie, bo już na początku roku, o tym informujemy, dlatego rodzice są przyzwyczajeni i nie ma z tym większego problemu* – zapewnia.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/40796-zlobek-i-przedszkole-na-wakacje-miejsc-brak